

## 1. Dyskurs wprowadzający

Jak chcesz zrozumieć duchowe podstawy bez pozbycia się tamoguny i gniewu? Jak chcesz zainteresować się duchowymi aspektami bez pozbycia się radzoguny i porywczego usposobienia? W istocie, najlepszą z trzech gun, czyli cech, jest sattwaguna, która sprzyja bhakti, czyli oddaniu, które z kolei jest najlepszą sadhaną, czyli praktyką duchową. To, co wam mówię, jest prostą i elementarną prawdą.

### **Diwjatma swarupy (ucieleśnienia boskiej atmy), chłopcy i dziewczęta, którzy jesteście przyszłymi obywatelami tego kraju!**

Pierwsze, co człowiek robi po urodzeniu się, to próba zrozumienia matki i ojca. W szerszym kontekście społeczności, w której żyjemy, po zrozumieniu rodziców należy podjąć próbę zrozumienia pełnego znaczenia ojczystego kraju i macierzystej cywilizacji. Naszymi prawdziwymi rodzicami jest historia kraju oraz historia jego tradycji i kultury. Wielkim nieszczęściem jest to, że chociaż minęło już ponad 25 lat, od kiedy uzyskaliśmy niepodległość, w całym tym okresie nie potrafiliśmy stworzyć choćby jednego tekstu czy świętego pisma, który byłby typowy dla kultury naszego kraju. Mimo że w rozmaitych kontekstach słuchaliśmy o rzeczywistej historii, nie potrafimy dostrzec esencji naszej cywilizacji. Jedyną prawdą, która stanowi esencję i prawdziwą postać naszej kultury, jest trwała prawda – taka, której nie zmienia czas ani na którą nie mają wpływu rewolucje. Wewnętrzne znaczenie i sens takiej prawdy reprezentuje historia naszego kraju. Zapominając o tej naszej świętej historii, uciekamy się do zamienników, które są tymczasowe, przejściowe i sztuczne. Z tego powodu żaden uczeń czy student nie potrafi z przekonaniem powiedzieć, jaki jest prawdziwy obraz naszego kraju.

Niestety, dzisiaj każdy uczeń robi wszystko, by tylko zdać egzaminy. Nie stara się zrozumieć mądrości, kryjącej się w prawdziwej edukacji. Dzisiejsi uczniowie spędzają życie na zdobywaniu byle jakich tekstów lub notatek i w taki czy inny sposób, nie przebijając w środkach, kopiując z takich miernych tekstów, a nawet uciekając się do terroryzowania nauczycieli, chcą tylko zdać egzaminy. W tak płytki sposób człowiek spędza cały swój czas, od chwili przebudzenia się ze snu do chwili położenia się do łóżka.

Dzisiaj człowiek żyje tak, że staje się zależny od innych. Ciągle się spieszy, cały czas po prostu biegnie od jednej rzeczy do drugiej. Biegnie, by zająć miejsce w autobusie, w kinie, w koledżu – całe życie biegnie, by coś załatwić. Ale mimo że w takiej gonitwie stara się wszystko robić w wielkim pośpiechu, zły los zmusza go

do czekania na wszystko. Nasze życie jawi się niczym życie ptaka lub owada, który we wszystkim jest zależny od innych. Cały czas spędzamy na czytaniu bezużytecznych książek. Nie znajdujemy czasu na czytanie pożytecznych pozycji z historii i praktycznych aspektów kultury. Mało tego, człowiek chce także chodzić na skrót we wszystkim, co pragnie osiągnąć. Nie chce pracować przy produkcji rolnej; woli ukraść zbiory uzyskane przez kogoś innego. Bez powodu nie chce podejmować trudu. Pieniądze woli zdobywać, okradając kieszenie innych. Takich skrótów próbuje we wszystkim. Jak ma poszerzać się widzenie człowieka, gdy prowadzi tego rodzaju życie? Człowiek, którego atma nie rozkwitła i człowiek, którego podstawy duchowe nie rozwinęły się, nigdy w pełni nie zrozumie celu swojego życia. Obecnie ludzie myślą, że edukacja polega na zaznajomieniu się z licznymi książkami.

Powinniśmy rozpoznać prawdę, że w tym ogromnym stworzeniu, które widzimy w postaci wszechświata, kryje się niezmierna siła. Chociaż narodziny i śmierć człowieka wydają się nam prostymi wydarzeniami, bardzo trudno jest zrozumieć ich tajemnicę. Nikt nie próbuje zrozumieć przyczyny ludzkiego życia, narodzin i śmierci. Nikt nie stara się dociec ich podstawy. Człowiek nie próbuje zrozumieć swoich obowiązków jako ludzkiej istoty. Dlaczego w dzisiejszym świecie mamy tyle anarchii i chaosu? Dlaczego nie ma pokoju? Czy dzieje się tak dlatego, że brakuje wykształconych ludzi, albo brakuje placówek oświatowych? Nie, jest ich mnóstwo, ale wykształceniu ludzi nie towarzyszy niezbędna kultura i szerokie horyzonty. Nasz kraj znany jest jako duchowy skarbiec. Ale dzisiaj zapominamy o tych duchowych skarbach i prawdziwej sile naszego kraju.

Dzieci nie rozumieją nawet znaczenia edukacji. Gdy do rdzenia *wid* dodacie *ja*, otrzymacie *widja*. Tutaj *wid* oznacza wiedzę, oświecenie, a *ja* światło. Zatem *widja* jest to, co daje oświecenie i światło. *Widja* można nazywać tylko to, co daje wam światło i pozbawia ignorancji i to, co daje wam mądrość i wyższą wiedzę. Nie można *widja* nazywać czegoś, co szerzy ignorancję i ciemność. Od niepamiętnych czasów nasz kraj był liderem wszystkich krajów świata. Na świecie cieszył się statusem lidera, ale jest to rodzaj świętości, którą cieszyliśmy się w przeszłości. Ponieważ dzisiaj nie ma przywódców, którzy mogliby ustanawiać przykład idealnego życia i którzy mogliby przekazywać takie ideały innym krajom, popadliśmy w złe czasy. Główną tego przyczyną jest fakt, że u ludzi nie ma zgodności wypowiedzianych słów i postępowania. Wszyscy jesteście przyszłymi obywatelami Bharatu. Jesteście obywatelami, którzy przyniosą Bharatowi pomyślność. Cały dobrobyt i pomyślność tego kraju spoczywa na waszych barkach. Wasze życie i serca są czyste i święte. Nie są chwiejne. Mam nadzieję, że nie dopuścicie, by zamieszanie i anarchia, jakie panują w tym kraju, zmąciły wasze czyste, niezachwiane i święte umysły i żywię nadzieję, że wyrosiecie na przykładowych obywateli tego kraju.

Ciągle mówimy o dyscyplinie. Tylko mówić o dyscyplinie i nie mieć siły i wiary, by ją zaakceptować, na nic się nie zda. Do dyscypliny i obowiązku powinniśmy też dodać oddanie. Wasze serce będzie mogło stać się święte tylko wtedy, gdy te trzy

czynniki (ang. 3 D: discipline, devotion, duty) występują razem i są mocno w nim osadzone. Niestety, dzisiaj nawet osoby, które przypisują sobie wysokie wykształcenie i obnoszą się z tym, okazują się w praktyce słabeuszami. Ci ludzie nie rozumieją wartości prawdziwej edukacji. Jak wspomniał dopiero co jeden z uczniów, cała edukacja sprowadza się do żebraczej miski.

Studenci po zdobyciu stopnia powinni zobowiązać się być w jakiś sposób użytecznymi dla społeczeństwa. Jeśli natomiast szukacie pracy, albo o nią żebracie, nie jest to właściwe. Oś tego rydwanu ciała, czyli atma, stała się bardzo odległa. Właśnie dla skorygowania tej usterki, zniwelowania dystansu między ciałem i osią, musimy podjąć jogę. Joga nie oznacza, że uprawiający ją ma porzucić rodzinę i dom. Nie oznacza pójścia do lasu i siedzenia w medytacji. Dzisiaj człowiek napotyka wiele trudności w społeczności, w której żyje. Prawdziwym znaczeniem jogi jest zdolność do odważnego stawienia czoła takim problemom i rozwiązywania ich. Każdy człowiek dąży do szczęścia i spokojnego życia. Każdy człowiek pragnie poważanego miejsca w społeczeństwie, w którym żyje. Każdy człowiek chce dobrego zdrowia. Ale zasłużyć sobie na dostąpienie szczęścia, zdrowia i spokojnego życia to część jogi. Aby cieszyć się pokojem i szczęściem, będziemy musieli pójść pewną ścieżką. Tą ścieżką jest joga, o której mówimy.

Joga, której w Bhagawadgicie Kriszna nauczał Ardżunę, miała Ardżunie dać siłę stawienia czoła zaistniałym problemom. Otrzymał nauki mówiące, że powinien podjąć wyzwanie i znaleźć rozwiązanie napotkanego problemu. Rodzaj jogi, który uczniowie i studenci powinni praktykować w swoim życiu, powinien pozwolić im stawić czoła krajowi i społeczności oraz występujących w nich problemom. Wy znajdujecie rozwiązania problemów, a dzięki łasce Boga problemy zostają rozwiązane. Problemy kraju powinno się traktować tak jak własne. Odsuńcie od siebie swój egoizm i traktujcie problemy społeczeństwa jak własne; i musicie je rozwiązać. Uczniowie i studenci muszą przewodzić w rozwiązywaniu takich problemów. Mam nadzieję, że ci z was, którzy obecnie się uczą, zdołają przyswoić sobie przesłania przekazywane przez starszych w zgromadzeniach takich jak to i że swojemu życiu nadacie taki kształt, byście stali się pożytecznymi obywatelami tego kraju. Mam nadzieję, że będziecie w stanie tak postąpić.

Narodzić się jako człowiek, spośród wszystkich zwierząt rodzących się na tym świecie, jest najtrudniejsze i najbardziej fortunne. Urodziwszy się jako człowiek i otrzymawszy ten szczególny dar intelektu, musicie uświęcić swoje ludzkie narodziny i ludzkie życie. Zamiast tylko mówić dziesięć dobrych rzeczy, musicie wcielać w życie jedną rzecz z dziesięciu, które głosicie. Musicie być gotowi służyć jak sługa przez całe swoje życie. Nigdy nie myślcie o staniu się liderem. Nie możecie zostać liderem, zanim nie będziecie służącym. Najpierw musicie nauczyć się podporządkowania. Świat znajduje się w nieszczęsnym stanie dlatego, że ludzie zostają liderami bez wiedzy o tym, jak być dobrym służącym. Musicie więc być gotowi na spędzenie życia na służbie ludzkości. Najpierw musicie służyć własnemu domowi, potem wiosce, potem stanowi i w końcu krajowi. Jak moglibyście

z powodzeniem służyć krajowi bez nabycia umiejętności i osiągnięcia dobrych wyników w służbie we własnym domu?

### **Uczniowie i studenci!**

Przed wszystkim musicie zadowolić swojego ojca i matkę. Zgodnie z naszą tradycją, matkę i ojca, którzy dali wam to ciało, należy traktować jak bogów. Jeśli nie potrafimy okazać im wdzięczności, nasze życie jest bez sensu. Wielu wielkich świętych poświęciło wszystko, aby zadowolić swoją matkę i ojca. Takimi byli Ćajtanja i Pundarika. Zatem na pierwszym miejscu musicie postawić okazywanie wdzięczności i zadowalanie swojej matki i ojca. Potem możecie starać się przysłużyć krajowi. Powinniście przy tym upewnić się, że rodzaj pracy, jaką podejmujecie, nie sprowadza się do marnowania czasu. Dla nas czas jest wszystkim. W rzeczywistości, czas jest samą podstawą wszystkiego, co widzimy w tym stworzeniu. Jeśli będziemy marnowali czas, zmarnujemy całe nasze życie i ciało. Doniosłość tego, że dzisiaj rozpoczynamy tę letnią szkołę, wynika z naszego rozpoznania obecnej w nas duchowej siły. Powinniśmy podejmować takie kroki, które przyczynią się do wzmocnienia tej siły i pozwolą jej rozkwitnąć z pożytkiem dla innych.

Na świecie istnieje wiele organizacji, które mają na celu służbę społeczeństwu, ale nasza organizacja, Organizacja Sathya Sai, powinna mieć coś szczególnego i wyróżniającego, co pokazuje ideał innym organizacjom.

Dzisiaj rozpoczynamy letnie seminaria. Przyjedzie tu wielu doświadczonych starszych ludzi, którzy przekażą wam swoje przesłania. Mam nadzieję, że weźmiecie sobie te przesłania do serca. Jednak nie wystarczy, że odcisniecie je na sercu; musicie też stosować je w życiu. Kończąc ten dyskurs, wszystkich was błogosławię.



Tłum. Kazimierz Borkowski  
Red. Izabela Szaniawska

Źródło: <http://www.ssbpt.info/english/sum1976.htm>